



Seweryn Kuśmierczyk

Analiza sceny otwierającej *Faraona*

Realizacja zdjęć do tej sceny była poprzedzona długimi przygotowaniem. Na pustyni zostało znalezione odpowiednio długie i płaskie miejsce. Po wyrównaniu powierzchni, na odcinku ponad dwustu metrów zostały ułożone, w sposób przypominający układ szyn kolejowych, dopasowane do siebie płyty paździerzowe. Na szerokim, służącym na planie filmu do przewożenia cennej aparatury wózku na grubych oponach, amortyzujących ewentualne ruchy operatora, został zamontowany rodzaj siedziska, na którym Witold Sobociński, stojąc na wózku, mógł się oprzeć lub do niego przywiązać. Dodatkowo był przytrzymywany za pasek przez znajdującego się za nim asystenta. W czasie realizacji ujęcia wózek był ciągnięty przez kilku biegnących mężczyzn.

Operator, kręcący ujęcie „z ręki”, miał na barkach obejmujący połowę tułowia pancierz, dociskający do ciała i pomagający mu utrzymać na ramieniu ciężką kamerę, która w tej scenie była dodatkowo obciążona dużą kasetą. „Moje ciało stawało się z kamerą jednością. Prowadziłem ją całym ciałem” – wspominał Witold Sobociński. W czasie realizacji ujęcia operator nie mógł jednocześnie trzymać kamery i ustawiać ostrości. Skorelowanie szybkości poruszającego się wózka i tempa biegu aktora stało się poważnym problemem. W czasie prób biegnący z wiadomością

egipski oficer Eunana „wypadał” z ostrości. Problem został rozwiązany dzięki pomysłowi przymocowania do wózka tyczki o odpowiedniej długości. W czasie biegu aktor Ryszard Ronczewski, odtwórca roli Eunany, pokazywany w kadrze w półzbliżeniu, musiał przez cały czas kontrolować czy tyczka dotyka jego brzucha.

Eunana biegł w szpalerze stojących bardzo blisko siebie żołnierzy. Dzięki temu bieg stawał się bardziej dynamiczny. Scenopis przewidywał, że Eunana składa pokłon Ramzesowi i dostojnikom w zakończeniu ujęcia. W czasie realizacji filmu ujęcia biegu i ujęcie, w którym Eunana składa pokłon zostały rozdzielone, aby mógł pojawić się wyraźny kontrast pomiędzy dynamiką biegu i statyką padającego gwałtownie na kolana aktora. Służyła temu również zmiana kąta patrzenia kamery w końcowej fazie ujęcia. W czasie biegu Eunana był pokazywany cały czas z przodu. W końcowej fazie ujęcia kamera zaczyna pokazywać go z boku, patrząc pod kątem dziewięćdziesięciu stopni. Dzięki temu sylwetki mijanych przez aktora żołnierzy tworzą efekt stroboskopowy – migotanie światła powodujące powstanie wrażenia znacznego zwiększenia szybkości biegu. Ten fragment ujęcia stanowi kulminację sceny. W następnym ujęciu Eunana, pokazywany z punktu widzenia Ramzesa, pokonuje ostatnie metry, pada przed następcą tronu na kolana i składa mu pokłon, który współtworzy, wraz z poprzedzającym bieg pokłonem złożonym przed skarabeuszami, kłamrową strukturę sceny. Zastosowane w niej operatorskie środki wyrazu służą wyrażeniu emocji biegnącego Eunany i podkreślają znaczenie przyniesionej przez niego wiadomości.

Seweryn Kuśmierczyk, *Między światłem a szarością piasku*, w: „Faraon”. *Poetyka filmu*, pod red. S. Kuśmierczyka, Warszawa 2016, s. 303-305 (pominięto przypisy).